

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 19 marca 1923 r.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Podziękowanie za uznanie granic.

(wp) Pan prezes Rady ministrów gen. Sikorski wystosował do szefów rządów, reprezentowanych w Radzie ambasadorów, odpowiednie pisma z podziękowaniem za życzliwe stanowisko, zajęte wobec postulatów polskich w decyzji, uznającej granice Rzeczypospolitej Polskiej.

Litwa i Ukraina protestują!

(wp) Przedstawiciel Litwy Naruszewicz zgłosił w Foreign Office protest przeciw uchwale konferencji ambasadorów w sprawie granic Polski. Podobny protest wystosował pod adresem państw sojuszniczych komitet ukraiński.

Z Sejmu.

(wp) Najbliższe posiedzenie plenarne Sejmu odbędzie się we wtorek o godz. 4 pop.

O szpitalu.

(wp) Zw. L. N. zgłosił już w sprawie niebezpieczeństwa, grożącego szpitalom, wniosek nagły, w sobotę zaś kilku posłów—lekarzy m. in. prof. Godlewski i dr. Falkowski, odbyli konferencję z min. skarbu w sprawie pomocy szpitalnictwu. Sprawa jest na dobrej drodze.

Kontrola długów.

(wp) Kom. kontroli długów państwowych obradowała w min. skarbu pod przewodnictwem mar. Tramczyńskiego. Dyr. dep. kredytowego Statkiewicz przedstawił sprawozdanie z zobowiązań zagranicznych i państwowych długów wewnętrznych. Postanowiono do 6 tygodni zbadać wysokość długów gwarantowanych przez państwo i wysokość emisji, okazało się bowiem, że do 13 b. m. państwo ma w P. K. K. P. długu 1.307.500 milionów, a uchwala Sejmu z 22. 9. upoważniła tylko do 370 miliardów. Komisja postanowiła zwrócić się do marszałka Sejmu z prośbą o przyspieszenie zatwierdzenia odpowiedniego projektu rządowego.

Wyjazd min. Skrzyńskiego.

(wp) Minister spraw zagranicznych Skrzyński odjechał do Londynu.

Trybunał stanu.

(wp) Kom. prawnicza Senatu rozpatrywała w sobotę poprawki kom. porozumiewawczej w sprawie ustawy o Trybunale stanu i uchwalała projekt ustawy.

TELEGRAMY.

OSTATNIE CHWILE LENINA?

SZTOKHOLM, 18. (PAT) Znany neurolog szwedzki profesor Henschin został zaproszony przez lekarzy Lenina do Moskwy na konsylium. Profesor Henschin przyjął zaproszenie i dziś udaje się do Moskwy.

UCHWALENIE USTAWY O OCHRONIE REPUBLIKI W CZECHACH.

PRAGA 18 (PAT) Senat uchwalił bez zmian projekt ustawy w sprawie ochrony republiki. Senat przyjął z opozycji opuścił salę posiedzeń przed głosowaniem.

Fabryka wódek i likierów

(5774815)

Antoni Makówka i S-ka

poleca własnego wyrobu wódki, likieru, rumu, arak i poncz burgundzki, oraz spirytus leczniczy 94% dla aptek, szpitali i na listy pracowników.

Specjalność firmy: likier biały „Stella“ „Pomarańczowy gorzka“ i „Żytniówka“

Występy Łuckiewicza we Lwowie.

PODBURZAJĄCE ODEZWY. — STARCIEZ POLICJA. — UKRAIŃSKA PARTJA TRUDOWA NIEZADOWOLONA Z DECYZJI RADY AMBASADORÓW.

LWÓW, 18. 3. (AW) Nabożeństwo w katedrze unickiej św. Jura celebrowane było dziś rano przez ks. Genocchiego, wizytatora apostolskiego trzech diecezji unickich w Polsce. Po skończeniu nabożeństwa ks. Genocchi przemówił z balkonu pałacu metropolity do zgromadzonych na dziedzińcu wiernych.

Korzystając z tej okoliczności znajdujący się w tłumie poseł Łuckiewicz (jak wiadomo usunięty ostatnio na przeciąg jednego miesiąca z posiedzeń Sejmu za awanturnicze zachowanie się w czasie ostatniego posiedzenia) przedostał się na balkon, z którego przemawiał ks. Genocchi i po skończonym kazaniu wizytatora apostolskiego wygłosił gwałtowne i podburzające przemówienie.

Wiadomem było, iż manifestacja z udziałem posła Łuckiewicza, który po niefortunnym swym występie w Sejmie zdażył przyjechać do Lwowa, ukartowana została pospiesznie, gdyż odezwy, jakie rozdawano wśród tłumu, odbite były ręcznie na maszynie. Odezwy te, zredagowane w sposób jęstrzący, nosiły podpis „Ukraiński komitet rewolucyjny“.

Gdy Łuckiewicz przestał mówić, zaaranżowano pospiesznie pochód ku miastu. Na czoło wysunięto bractwa cerkiewne, z chorągwiemi, dalej drobna dziatwa szkolna, wreszcie tłum, którego przewodził poseł Łuckiewicz, w otoczeniu grupy swych sympatyków. W tłumie zaczęto śpiewać pieśń „Ne pora“.

Policja, zorientowawszy się w sytuacji, oddzieliła bractwa cerkiewne od tłumy. Procesja odeszła do miasta, zaś reszta pochodu cof-

nęła się na dziedzińcu katedry św. Jura. Tutaj z pośród tłumy demonstrantów, poczęto rzucać kamienie w stronę policji, wznosząc obelżywe okrzyki. Policja, nie dając się sprowokować, nie wkraczała na dziedzińce. Wobec tej spokojnej postawy policji demonstranci coraz gwałtowniej poczęli obrzucać ją kamieniami, raniąc kilku policjantów.

Zajęcia te zakończyły się około godz. 3 po południu. Aresztowano 10 osób, w tem kilka kobiet.

Stwierdzono, iż aranżerzy zajść zamierzali poprowadzić tłum z procesją na czele do centrum miasta, gdzie odbywała się defilada wojskowa. Policja stwierdziła, że w kilku punktach miasta skoczono na grupki Rusinów, którzy mieli czynić owa manifestacja.

LWÓW, 18. 3. (AW) Dziś w południe policja aresztowała na ulicach śródmieścia 5 młodych żydów, przybyłych z Krakowa, którzy rozdawali ludności i żołnierzom, odezwy, podpisane przez „związek młodzieży komunistycznej w Polsce“, o treści podburzającej. Odezwy wzywały na wiec do sali Domu Narodowego. Wiec ten nie doszedł do skutku.

LWÓW, 18. 3. (AW) Jak się okazuje, głównym celem przyjazdu posła Łuckiewicza było wzięcie udziału w naradach ukraińskiej partji trudowej w związku z decyzją rady ambasadorów.

SABOTAŻ W ZAGŁĘBIU RUHRY NIE USTAJE.

DUESSELDORF 18 (PAT) W związku z sabotażem kabli telegraficznych aresztowano jednego z urzędników, który zeznał, że otrzymał odpowiedni rozkaz z głównego urzędu poczt i telegrafów. W urzędzie przeprowadzono rewizję i wykryto szereg dokumentów, stwierdzających, że był on ośrodkiem akcji sabotażu.

SPRAWA DŁUGÓW PAŃSTW SOJUSZNICZYCH.

WASZYNGTON 18 (PAT) Stany Zjednoczone w odpowiedzi na propozycję państw sprzymierzonych w sprawie wypłaty 250 milionów dolarów na pokrycie kosztów utrzymania okupacyjnych wojsk amerykańskich Nadrenji odmówiły odliczenia wartości skonfiskowanych okrętów niemieckich, nie odrzucając jednakże propozycji sojuszniczych.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W PARYŻU.

PARYŻ 18 (PAT) Aresztowano tu posła do Reichstagu Haelina oraz dwóch komunistów włoskich w chwili, gdy opuszczali zebranie komunistyczne. Na zebraniu tem Haelin wygłosił przemówienie, w którym twierdził, że koszt okupacji zagłębia Ruhry ponieście Francja.

„OCZYSZCZANIE“.

LWÓW 18. 3. (AW) 18 bm. rozpoczął się pierwszy od roku 1914 partyjny zjazd partji socjal-demokratycznej, który ma na celu „oczyszczenie“ partji i stworzenie wśród robotników organizacji klasowej owianej czystym duchem socjalistycznym.

Prawdopodobnie idzie tu również o wyzykanie przesilenia partji trudowej, wywołanego rezolucją dr. Baczyńskiego.

Zmierzch masonerii.

Faszyzm zmuszony był wypowiedzieć walkę międzynarodowej masonerskiej organizacji występującej we wszystkich krajach przeciwko aspiracjom narodowym. Walka ta weszła w stadium rozstrzygające w dniu 13 lutego, kiedy wielka Rada faszystowska uchwaliła na wniosek Mussolini'ego następującą rezolucję:

„Wielka Rada Faszystów... biorąc pod uwagę, że ostatnie wypadki polityczne, oraz pewne stanowisko i wnioski masonerii dają uzasadniony powód do stwierdzenia, że masoneria urzeczywistnia programy i stosuje metody, będące w przeciwieństwie do programów i metod, którymi się rządzi cała działalność faszyzmu, wzywa faszystów, którzy są masonami, by wybrali albo narodową partię faszystów, albo masonerię, a to dlatego, że dla faszystów istnieje tylko jedna karność, karność faszyzmu, — jedna jedyna hierarchja, — hierarchja faszyzmu, jedno jedyne posłuszeństwo bezwzględne, szczerze i codziennie obowiązujące względem szefa faszyzmu”.

Jest to zapewne pierwszy wypadek oskarżenia i potępienia masonerii przez sfery rządowe, które dotychczas we wszystkich prawie krajach znajdowały się pod wpływem podziemnego wolnomularstwa. Data 13 lutego 1933 roku pozostanie historyczna, gdyż w dniu tym masoneria otrzymała cios tak potężny, że już się zapewne nie zdoła zrehabilitować wobec opinii publicznej we Włoszech. Data ta stanowić będzie niezawodnie zwrotny punkt w rozwoju potężnego dziś wolnomularstwa, przeciwko któremu, miejmy nadzieję, zareagują wszystkie narody w podobny sposób jak Włochy Mussolini'ego.

Korespondent „L'Action Francaise” zamieszcza na ten temat bardzo trafne uwagi:

Wielka Rada faszystowska dobrze zrobiła, że nie rozpoczęła niebezpiecznego badania różnic istniejących rzekomo pomiędzy obydłami wolnomularstwami. Obrządek szkocki i Wielki Wschód potępiono jednocześnie i bez rozróżnienia form. Pomiedzy członkami Rady faszystowskiej czterech należało do masonerii. Wyrok uchwalono jednomyślnie, tylko kilku masonów wstrzymało się od głosowania. Lecz należy im przyznać rację, że w chwili, gdy Rada uchwaliła, iż pomiędzy masonerią a faszyzmem istnieje przepaść nie do przebycia, panowie ci przesiadali dymisję swym wielkim mistrzom. Każdy mason—faszysta zmuszony jest dokonać bez zastrzeżeń stanowczego i jasnego wyboru, pomiędzy przysięgą masonską a przysięgą faszystowską, pomiędzy międzynarodówką a Ojczyzną, pomiędzy tajemniczym sekretem łóż a lojalnym postępowaniem obywatelskim.

Sprawa ta wywołała we wszystkich sferach włoskich ogromne wrażenie. Pisma wypełnione są artykułami na ten temat. W parlamencie posłowie mówią tylko o tem i nie liczą się ci, którzy nawet między masonami osmielają się krytykować zarządzenia Mussolini'ego. Obrządek szkocki, którego wielkim mistrzem jest żyd Raul Palernin oczywiście popieścili z oświadczeniem, iż... aprobują decyzje Rady faszystów. Rozumieją teraz wszyscy, że Włochy przeprowadzają odrodzenie narodowe i antyrewolucyjne, choć stosują przy tem środki rewolucyjne, lecz w myśl zasad porządku publicznego.

Niebezpieczna byłaby iluzja polegająca na uwierzeniu w szczerotę wszystkich masonów, którzy przystąpią do faszyzmu.

P. Mussolini otoczony będzie oczywiście zdrajcami. Lecz zdrajcy ci nie zdołają osłabić faktu, że masoneria poniosła na terenie narodowym i międzynarodowym klęskę, z której trud no będzie jej się podnieść szczególnie na drodze zemsty. Obrządek szkocki poddał się przynajmniej pozornie. Lecz Wielki Wschód nie podda się nawet pozornie.

Przewiduję również, że faszyzm będzie zmuszony przejść od skutków do przyczyn i bliżej zainteresować się w niedalekiej przyszłości czynnikami rozkładu międzynarodowego, dla których sekty masonskie i masoneria są jedyne narzędziami dla ujarznienia narodów. Chociaż mówię o żydach”

Odpowiedź płaczącym katom.

ADWOKACI ALZACCY NIE CHCĄ POPIERAĆ PROTESTU ADWOKATÓW NIEMIECKICH.

PARYŻ, 18. (PAT) Adwokaci niemieccy zwrócili się do adwokatów alzackich z wezwaniem, aby przyłączyli się do protestu przeciw okupacji zagłębia Ruhry. Adwokaci alzaccy odpowiedzieli następująco: „Jest zdumiewające i oburzające niesłychane żądanie, aby adwokaci alzaccy przyłączyli się do protestu przeciw okupacji części zagłębia Ruhry. Po pogwałceniu neutralności Belgji, po wszystkich zbrodniach, dokonanych przez Niemców we

Francji i Belgji, po pogwałceniu elementarnych zasad humanitarnych, niezrozumiały jest, panowie adwokaci, wasz apel do naszych uczuć prawa i sprawiedliwości. Wówczas, gdyście, panowie, byli pewni zwycięstwa, żaden głos nie wyrwał się z waszych piersi, aby protestować w imię praw ludzkości. Oświadczamy, że adwokaci alzaccy, świadomi swych obowiązków obywateli francuskich, zawsze podtrzymywali będą słuszną akcję francuskiego rządu.

W kuźni armat niemieckich.

GEN. DEGOUTTE O ZAMORDOWANIU DWÓCH FRANCUZÓW.

DUESSELDORF 18. 3. (AW) Gen. Degoutte po powrocie z pogrzebu zamordowanego oficera francuskiego Colaina i kolejarza Joliego, oświadczył przedstawicielowi czesko-słowackiej agencji telegraficznej. Mord, dokonany przez Niemców w Buer wywołał wśród wojsk francuskich wielkie wzburzenie. Urzędowe przedstawienie mordu ze strony niemieckiej jest hańbą rządu niemieckiego.

Gen. Degoutte oświadczył, że nie zna wypadku braku dyscypliny wśród wojsk francuskich i że wojsko francuskie ożywione jest karnością i posłuszeństwem wobec swych przełożonych. Colaine i Jolie zostali zdradziecko zamordowani z tyłu, a w ciałach ich znaleziono kule pistoletu „parabellum” jakiego używa policja niemiecka.

Zamach w Kolonii.

BERLIN, 18. 3. (AW) W Kolonii dokonano wczoraj zamachu na przywódcę separatystów nadreńskich Smeetsa. Sprawca zamachu zbiegł.

Smeets odniósł ciężką ranę w głowę, a

pełniący przy nim funkcje sekretarza szwagier jego zmarł na skutek poniesionych ran.

Naogół nie przypuszczają, by Smeetsa udało się ocalić.

Strajk w kopalniach Śląska Opolskiego.

KATOWICE 18 (PAT) Strajk w kopalniach Śląska Opolskiego trwa w dalszym ciągu. Wczoraj rozpoczęto rokowania pomiędzy związkami pracodawców i przedstawicielami związków zawodowych. Brał w nich udział przedstawiciel rządu. Pracodawcy wzbraniają się przyjąć do pracy wydalonych

członków rad załogowych. Jak się zdaje, strajk rozszerzy się jeszcze więcej. Podczas wczorajszego dnia przyszło do zaburzeń, przede wszystkim w Borzygwerk, gdzie robotnicy urządzili nagankę na orgeschowców. Jednego z dyrektorów pobito.

TELEFONEM Z WARSZAWY

PENSJA DLA POCZTOWCÓW.

*) Delegacja związku pracown. pocztowych zwróciła się do ministra skarbu z prośbą o wczesne wypłacenie pensji kwietniowej pracownikom tego resortu, ponieważ termin 30 marca jest zbyt późny. P. minister wydał polecenie wypłacenia poborów 28 kwietnia tj. w środę wielkanocną. Co zaś do zgłoszonych przez pocztowców postulatów ekonomicznych, to rozpatrzenie ich nastąpi w pierwszej połowie kwietnia.

ZATARG W PRZEMYSLE METALOWYM.

*) W związku z uchwałą polskiego związku przemysłowców metalowych wypłacenia robotnikom fabryk związkowych 47 proc. podwyżki za marzec zamiast 61, 79 proc. ustalonych przez Gł. Urząd Statystyczny, związek metalowców zjednoczenia zawodowego polskiego zwrócił się do ministra pracy p. Darowskiego o zorganizowanie konferencji porozumiewawczej z przemysłowcami. Projekt ten uznało ministerjum za przedwczesny.

Wobec tego związek metalowców zjednoczenia zawodowego polskiego zwrócił się do Prezesa ministrów Sikorskiego z prośbą o interwencję.

SZMUGIEL TRWA.

*) W lutym wyłoniona została komisja międzyministerjalna celem badania w Gdańsku przyczyn szmuglu zakazanych do wywozu z Polski artykułów pierwszej potrzeby.

Komisja po trzytygodniowych pracach w studjach w Gdańsku złożyła władzom obszerny memoriał, przedstawiający środki, jakie należy przedsięwziąć celem zapobieżenia szmuglowi.

Memoriał złożony został 3 marca. Dotychczas nie słyhać o konkretnych zarządzeniach w tej sprawie.

A szmugiel trwa. O rozmiarach jego świadczy fakt, że tylko kolejną przeszczugowano w ciągu 4 miesięcy 3 tysiące wagonów towarów zakazanych do wywozu.

Z ostatniej chwili.

NIEMCY DALEJ MORDUJĄ ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH.

ESSEN, 18. (PAT) Żołnierz francuski pracujący w kotłowni na dworcu kolejowym, zabity został strzałem z rewolweru, wymierzonym z ukrycia. Patrol w pościgu za mordercą mi zatrzymał trzech Niemców, a ranił jednego.

ANTYSEMITYZM NA WĘGRZECH.

BUDAPESZT, 18. (PAT) Studenci obsadzili dziś bramy uniwersytetu, żądając legitymowania się przybywających i zbili studentów żydów.

W MOSKWIE CIESZA SIĘ Z PRZY-

JAZDU DABALA.

MOSKWA 18. 3. (AW) Wszystkie gazety z entuzjazmem opisują przybycie Dabala i towarzyszy do Rosji sowieckiej.

Komunistki, przybywający na terytorjum sowieckie, śpiewali pieśń pt. „Budiennyj”.

Przyjazd do Moskwy Dabala, Lanere, i in. spodziewany jest 19 bm.

AMERYKA NIE BĘDZIE POŚREDNICZYĆ.

BERLIN 18. 3. (AW) Według wiadomości z Waszyngtonu amerykański departament stanu potwierdził doręczenie mu noty niemieckiej.

Oficjalne oświadczenie rządu amerykańskiego zaznacza, że nota wzywa Stany Zjednoczone do pośrednictwa. Rząd amerykański nie powziął żadnego kroku w związku z notą niemiecką i na nową odpowiedź nie udzielił.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek 19 marca Józefa Obl.

Wschód słońca 5 m. 46

Zachód s. 5 m. 44

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

Akademia

Filharmonja (Dziewina 20)

„Luna“ (Przejazd 1)

„Demon odrodzenia“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Piotr Wielki“

„Queen“ (Przejazd 2)

„Noc bez jutra“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dokument 29“

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

„Karza“

Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1258 Zgon Henryka I Br. datęgo

1863 Austriacy aresztują dyktatora Marjana
Langiewicza.

Wiadomość kościelne

— Rekolekcje.

Od wczoraj rozpoczęły się w kościele
Św. Krzyża rekolekcje dla inteligencji prowa-
dzone przez Ks. D—ra Adamskiego.Od 19—22 marca g. 4 pp. konferencja
dla pań, od 19—22 marca g. 7 w. konferencja
dla panów.

Wiadomości bieżące

— Wczorajsze uroczystości.

b) W dniu wczorajszym, z okazji uznania
granic Polski przez Radę Ambasadorów miasto
od samego rana przybrało uroczystą szatę.
Kamienice ozdobiono flagami, tramwaje chora-
giewkami, a ulice wysypano piaskiem.W katedrze odprawił ks. biskup Ty-
mieniecki uroczyste nabożeństwo dziękczynne
na którym obecni byli przedstawiciele władz,
stowarzyszeń i związków.Następnie przed dowódcą okręgu odbyła
się defilada wojsk.

— Akademia Poselska.

(a) W przepelnionej sali kinoteatru Po-
pularnego odbyła się wczoraj o godz. 12 w poł.
Akademia Poselska. Przemawiali najwybit-
niejsi posłowie narodowi na temat: Jaka Pol-
ska być powinna. Główne referaty wygłosili
posłowie: Dymowski, Czerniowski i Ładziński.
Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła
mówców gorącymi oklaskami i dziękowała im
serdecznie za wskazanie naszych bolączek a za
razem dróg naprawy. Oby słowa wypowiedzia-
ne tam nie poszły na marne, lecz znalazły żywy
oddźwięk w naszych sercach i zamieniły się...
w czyny, które jedynie mogą wyratować Polskę
ze stanu, w jakim się obecnie znajduje. Miej-
my nadzieję, że tak będzie!

— Osobiste.

Komisarz Rządu p. Izycki wyjechał w
sprawach urzędowych do Warszawy.

— Skrzynki pocztowe a druki.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Warsza-
wie zwraca się do publiczności z prośbą o na-
dawanie w najbliższych urzędach pocztowych
dużych rozmiarów druków lub kompletu gazet,
a nie wrzucanie nieodpowiednich formatów
przesyłek do skrzynek pocztowych, co powodu-
je ich psucie, tamuje dostęp do nich innym ko-
respondencjom (zwykłym listom), oraz utrudnia
opróżnianie skrzynek.— Rozwój sieci telefonicznej i telegra-
ficznej.W urzędzie pocztowym Boreczek, powiat
Pińsk i w agencji Sokółka zaprowadzono służ-
bę telegraficzną i telefoniczną.

— Do ofiarności czytelników.

Miłosierdziu czytelników polecamy zam.
przy ul. Pomorskiej 19, m. 30 (lewa oficyna sutery-
na) Wojciecha Nowakowskiego, weterana z r. 1863oraz jego siostrę; znajdujących się w krytycznym
położeniu materialnym złożonych chorobą, tak,
że nie mogą zapracować na utrzymanie. Oflary na
ten cel przyjmuje administracja „Rozwoju“.

Wyraunki i kradzieże

— Tajemnicza historia.

Dorożkarz Zygmunt Turkianin zameldował
policji, że gdy stał na ulicy Zgierskiej, róg Wspólnej,
dwaj, nieznanymi mężczyźni przystawili mu rewol-
wer do skroni, usiłując zabrać mu dorożkę. Na
skutek podniesionego alarmu napastnicy zbiegli,
uprowadzając jakąś kobietę. Policja wszczęła po-
szukiwania, lecz bezskutecznie.

— Żywa pochodnia.

b) Do dozorcej domu przy ul. Pomorskiej
39, przyszła niejaką Anna Sobczak zam. przy tejże
ulicy Nr. 351. Gdy siedziała przy piecu, dozorca
dolał do źle palącego się pieca naftę. Nagle
płomienie wybuchły z pieca i ogarnęły szaty dzie-
wczyny. Na krzyk jej zbiegli się sąsiedzi, którzy
zastali żywą pochodnię. Zawezwane pogotowie
odwiozło na wół spaloną ofiarę w stanie groźnym
do szpitala Poznańskich.

— Polowanie na złodziei po dachach.

b) Ubiegłej nocy około godziny 12, dozorca
domu przy ul. Piotrkowskiej 83, zawiadomił poste-
runkowego, pełniącego służbę przy zbiegu ulic Pio-
trkowskiej i Przejazd, że w wyżej wskazanym domu,
przed chwilą dokonano kradzieży bielizny ze
strychu.Posterunkowy natychmiast polecił dozorcem
sąsiednich posesji nie wypuszczać nikogo na ulicę,
sam zaś telefonicznie wezwał pomocy komisariatu.Po przybyciu na miejsce kilku policyjantów,
wszczęto śledztwo, poczem okazało się, że złoczyńcy
bieliznę wynieśli na dach.Wobec tego zarządzono pościg lecz na dachu
nie zauważono żadnego śladu. Policja zorientowa-
ła się, że złoczyńcy musieli zbiedz po dachach, są-
siednich posesji, wobec tego puszczono się w dal-
szy pościg po dachach, a później podwórzach, kur-
rytarzach, strychach i piwnicach, aż wreszcie w
domu Nr. 92, schwymano ukrytego w śmietniku jedne-
go ze złoczyńców.Podczas dalszych poszukiwań, na dachu te-
goż domu, znaleziono porzucony przez złoczyńców
worek z bielizną, a na strychu drugiego złoczyńcę.
Trzeciego złoczyńcę przytrzymali domownicy, w
chwili gdy wychodził z klatki schodowej na po-
dwórce.Zatrzymanych złodziei sprowadzono do ko-
misariatu, gdzie się okazało że są nimi: Leon Sob-
czak, Marjan Goździk i Bolesław Kaczmarek,
którzy przyznali się do dokonania kradzieży, i że
z nimi był jeszcze jeden którego nazwiska wymie-
nić nie chcieli.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj z okazji Imienin Piłsudskiego Aka-
demja.We wtorek dla zrzeczeń rob. i intelig. „Młody
las“ po cenach niższych.W przygotowaniu „To co najważniejsze“
Jewreimowa.

— Pogadanka Stow. Rob. Chrześ.

W środę tj. 21 marca odbędzie się pogadank-
ka w Stow. Rob. Chrześ. II oddziale przy ul.
Ogrodowej Nr. 34.Przemawiać będą: pp. Groszkowski i
Kalkstein. Wejście dla członków i sympatyków.

Zbrodniczy napad na kościół

) Terenem niezwykle zuchwałego napadu
zbrodniczego stał się kościół parafialny pod nazwą
św. Anny w Grodzisku, w pow. błońsk.m.Według zebranych na miejscu informacji,
szczegółowy tego napadu są następujące:Kościelny, 51-letni Jan Śnieg, wraz z chłop-
cami służącymi do mszy św.: Janem Jachemskim
i Konstantym Majewskim dn. 14 bm., o g. 7 wiecz.
zgodnie z codziennym zwyczajem, udał się do
kościółka, celem szczegółowego obejrzenia i zrewi-
dowania go przed zamknięciem na noc.Śnieg wszedł ze świecą do zakrystji, i skiero-
wał się do przedśionka, skąd miał wejść po lamp-
kę do pokoiku z podręcznymi sprzętami kościel-
nymi.W chwili otwierania drzwi, ukryty
sionku zbój zaświecił kościelnemu prosto w
latarką elektryczną. Śnieg nie tracąc przy-
tomności, ci, silnym uderzeniem wytrącił latarkę z r-
śno krzyknął „Jezus Marja, bandyci w
i cofnął się do wyjścia.W tym momencie zuchwały opryszek, ude-
rzył kościelnego dwukrotnie łomem żelaznym w
głowę.Na krzyk napadniętego jeden chłopiec ukrył
się w kościele za szafą, a drugi pobiegł na posteru-
nek policyjny.Tymczasem Śnieg, uciekając z zakrystji
przez kościół około wielkiego ołtarza i przez dawną
zakrystję, dopadł do drzwi prowadzących na
cmentarz, lecz zastał je zamknięte na zasuwę.Przez cały czas zbój biegł za kościelnym
i zadał mu silne uderzenie łomem w bok i w plecy.
Odsunawszy zasuwę, Śnieg pobiegł na plebanję,
krzyknął po drodze przeraźliwym głosem „Ratuj-
cie, kto w Boga wierzy, bandyci w kościele“!Na alarm wybiegli z plebanji: ks. kanonik,
Mikołaj Bojanek ks. wikary Stefan Kowalczyk
i ks. prefekt Antoni Pachnicki oraz kilkunastu
mieszkańców, a po chwili zjawiała się zawiadomiona
również przez teleson policja. Obstawiono cały koś-
ciół i dokonano rewizji, nikogo jednak nie znale-
ziono.W drzwiach prowadzących z sieni, gdzie
był ukryty zbój, tkwił pozostawiony przez zbro-
dniarzy wytrych. Szufłada z pogrzebownym kapa-
mi była wysunięta, a szafa, gdzie mieszczą się
mszaki itp. przedmioty kościelne — otwara-
ta, jednak nie skradziono.Przeprowadzone przez policję dochodzenie
ustaliło, że do kościoła zakradło się trzech zło-
dziei: jeden był ukryty za drzwiami w starej za-
krystji, — drugi w konfesyjnie, a trzeci — był
sprawcą zbrodniczego zamachu na kościelnego.Oficer zuchwałego napadu pierwszej pomo-
cy udzielił felczer miejscowy, stwierdzając dwie
rany tłuczone na głowie.

Świat kobiecy.

Kluby kobiece.

Anglia, która jest krajem wysoce rozwinię-
tego życia klubowego ma kluby nie tylko dla mężczyzny
ale i dla kobiet.Pierwszy klub kobiecy powstał w Londynie w
r. 1892. Wówczas no się wówczas z kobiet i wytkra-
no im, że ślepo naśladowały mężczyzn. Czasy te jednak
dawno minęły i dziś jest w Londynie wiele klubów
kobiecych co i męskich, a kobiecie członkowi wy-
bitnego jakiegos klubu otwarty jest dostęp do klubów
męskich.Charakterem swoim jednak kluby te różnią się
bardzo między sobą. Kiedy w męskich żywo omawia-
na jest polityka, kobiety u siebie mało się nią zajmu-
ją i przeważną część ich klubu spędzają zupełnie acy-
tyczna. Wypocząkiwały się natomiast w innych ga-
lęziach a wiele z nich postawiło sobie za zadanie
aby jednoczyć osoby pracujące w jednakowych zawo-
dach. Kobieta pracująca za domem zajądą w klubie
przetwórstwem gospodarskim oparcia. Przychodzą
na obiad i m. równocześnie spokojną kąpiel, gdzie mo-
że poczytać pisma, napisać list, pogadać i odpocząć.
Nie musi więc chodzić po restauracjach i w każdej
chwili zajądże w klubie odpowiednio towarzystwo.Nie należy jednak sądzić, że główną podporą
klubów są kobiety niezamężne i pracujące. Przeciwnie,
darną się do nich i mężatki. Mają one możliwość
zaproszenia do klubu swoich gości, lub przyjścia z
mężem po teatrze na kolację.Duże korzyści dla wielu pań stanowi jeszcze
jedną okoliczność. Angielki na g i są bardzo ostro-
żne w zawieraniu bliższych znajomości, szczególnie
zaś w zapraszaniu do swego domu osób które nie
są im blisko znane. Klub zaś jest miejscem neutral-
nym, w klubie można zawierac znajomości, a danej
osobie dobrze się przyglądając, zapraszac z nią przy-
jazną i aprosić do domu.Liczne są również kluby jak „Pionier“ i „Lyc-
um“ które mają za cel pogłębianie wykształcenia u
swoich członkin. Organizują więc odczyty, wieczory
dyskusyjne i t. d. Wszystkie bez względu na zamie-
rzenia rozwijają się pomyślnie, a angielski tryumfują
że nie dał się zniechęcić ironicznymi docinkami jak-
kolwiek im angielskie społeczeństwo „mocna“ polowa ród
judzkiego.6-ta LOTERJA PAŃSTWOWA.
PIĄTA KLASA. — DZIESIĄTY DZIEŃ.

Główne wygrane.

Mk. 300.000 nr. 64127.

Mk. 80.000 nr. 67144.

Mk. 40.000 nr. 66405.

Mk. 30.000 n—ry: 8627 30341.

Mk. 25.000 n—ry: 13470 15160 33478

64858 69412.

Mk. 20.000 n—ry: 16989 20703 32374

38469 51705 52592 55328 74309.

Asakuza.

„Asakuza” jest to japoński park zabawy, coś w rodzaju europejskich „Luna” parków, miejsce rozrywki dla szerokiej publiczności a głównie jarmark na różne towary. Położony w Tokio w dzielnicy tej że nazwy, Asakuza przedstawia dla Europejczyka nie zwykle interesujący i barwny obraz. Ulice parku są jasno oświetlone lampkami różnokolorowymi. Z dachów niskich domków zwieszają się wielobarwne maty opatrzone japońskimi napisami. Niema tu „ryk-szów” to jest ludzi ciągnących wózki dwukołowe zającąca dorożki, ulice natomiast przepelnione są wielotysięcznym tłumem spacerującym tam i z powrotem. Japonki w najpiękniejszych kimonach, wyglądają jak kwiaty; mężczyźni również pięknie ubrani, studenci w faldujących szatach i dzieci z mniejszymi dziećmi na plecach. W licznych budkach sprzedawane są kawony i „daikra” rodzaj olbrzymiej rzodkwi mocno nie pachnącej, która jest ulubionym przysmakiem japończyków. Handlarze owoców ofiarowują, przechodzącym chereśnie, brzoskwinie, pomarańcze, duże ciemno-brązowe gruszki, które smakują jak drzewo oraz bardzo kwaśne śliwki. Obok stoją budy z materiału mi bogato haftowanymi w ptaki i liście klonu. Ulu blonymi kolorami dorosłych japończyków są niebieski i biały, dla dzieci zaś czerwony albo różowy. Pas którym otacza się japonka jest cztery metry długi przeważnie jedwabny w tyle związany na węzeł przy

twierdzonej do małej poduszeczki. Dalej w drewnianych becykach sprzedają „tufa” rodzaj ciasta zrobionego z miazgi lub maki bobu, i okrągłe placki z maki ryżowej nadziewane kartoflami, ciastka marcepanowe zielone i czerwone, smażone banany, barwne cukierki i w cukrze gotowany groch. Obok siedzą handlarze ryb. Sprzedają oni małe rybki czarne lub różowe, wysuszone jak kamienie, lub większe ryby, które dzielą na kawałki. Sprzedawcy nie krając je raz po raz połyka ze smakiem kawałek surowego mięsa rybiego. W pięknym tym kraju kwitnących wiśni i jabłoni zamiłowanie do sztuki przejawia się nie tylko w dziełach sztuki, ale w strojach, urządzeniach domowych i każdym drobiazgu, którego japończyk używa. To też i Asakuza jest, jak twierdzą nauce, świadkiem żywym zobrazowaniem tego wysoce rozwiniętego poczucia artystycznego.

Ze świata.

CZŁOWIEK O SWISKIEM OKU.

§) Nowojorski „Kurjer Ilustrowany” donosi o ciemniawym skutku wypadku przed czterema laty rodak nasz, Alfred Lemanowicz, dziewiętnastoletni młodzieniec, któremu znany okulista dr. Morgan z Peterson wstawił oko, wyjęte z młodej świnki, w nadziei, iż zdoła przywrócić mu wzrok po tylu latach

straszego kalectwa, ma się po dokonaniu operacji zupełnie dobrze. Podczas zmiany bandażów Lemanowicz zdołał rozróżnić światło od ciemności jakkolwiek przedmiotów rozoznawać jeszcze nie mógł. Dr. Morgan jest pewny, że operacja się uda i po krótkim czasie operowany będzie mógł widzieć do kładnie.

Sensacyjną tę wiadomość podajemy na odwołanie wedzialność wymienionego dziennika nowojorskiego

ARYSTOKRACI BIORĄ SIĘ DO ROZLEPIANIA AFISZÓW.

§) Dumni magnaci węgierscy idąc z duchem czasu chwycili się zajęć bardzo praktycznych, choć dotąd uchodzących za „niewłaściwe” dla szlachty. Konsorcjum, złożone z samych książąt i hrabiów wniosło podanie o koncesję na rozlepianie afiszów w Budapeszcie na lat 15. Na czele pozbisanych figurują książę Hohenlohe, hr. Wojtko, dr. Arz i inni.

STRZYŻENIE ZA KARĘ.

§) W pewnym mieście niemieckim skazano na karę fryzjera za parę przekroczeń na dość znaczną karę. Ponieważ nie mógł jej uiścić — sędzia porządził mu, aby poszkodowanemu strzyżąc włosy bezpłatnie aż do umorzenia grzywny. Fryzjer zgodził się na takie załatwienie sprawy, ale istnieje prawdopodobieństwo, że jego nożyce nie będą zbyt łagodnie przesuwały się po głowie „przymusowego” klienta.

Pabjanice

Komisja Likwidacyjna Pabjanickiego Rzemieślniczego Towarzystwa Pożyczkowo Oszczędnościowego zawiadamia że pozostałe udziały i wkłady oszczędnościowe wyplacane będą w czasie od 11 marca 1924 r. w godzinach od 6-ej do 8-ej wieczór w soboty i poniedziałki w lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Zamkowej 29. 45653

Szkoła tańca W. LIPINSKIEGO. Piotrkowska 108

rozpoczyna DZIS o 7-ej ostatni w sezonie kurs mieszany (dawne i nowe tańce). Zapisy: Ewangelicka 17, III p. front 445a1

MICHAŁ JAGIEŁŁO zgubił portfel na dworcu w Łasku, bilet na broń wydany w Sieradzu, bilet na rower, wydany w Sieradzu, kartę bezterminowego urlopu, paszport polski, wydany w Szadku. Proszę bardzo łaskawego znalazcę o oddanie tych dokumentów za wynagrodzeniem 50,000 mk. 457b3

Zakład Krawiecki Leopolda Staśkowskiego przeniesiony został na Piotrkowska róg Czerwonej. Poleca się nadal łaskawym względem P. T. Klienteli. 5819b

Francuska Rodowita inteligentna pełna życia poszukuje w zamożnym domu stałej posady przy dorastającej osobie. Chlubne świadectwo o osobistej rekomendacji Łódź. Wkrzywnka pocztowa 176. 5802

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AA) Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziłki Piotrkowska 108 6262--0

Kupuję placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombardu i p. L. Milich. 215K20

Ważne dla pań krawcowych! Pracownia wszelkich miodnych eleganckich, białych, kolorowych haftów ręczn. „WANDY”. Sprzedaż wzorów. Na żądanie rysuje się z żurnali. Nawrot 8, lewa oficyna, parter. 4512

A Kredens, garderoby, szafy, tremo, stoły, krzesła, bielizniarki, otomanę dywanową, gabinet sprzedam tania. Sienkiewicza 59—21 oficyna, 1-sze piętro Kaliński. 1886-6

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania, ul. Marysińska 14 sklep. 1781-2

Wyszczególnić się pokatnych pośredników — oszustów, do oni i mądrych oszukują. 1792-4

Do sprzedania: majątki ziemskie, gospodarstwa rolne, domy, wille, place, interesa handlowe poleca biuro „Fortuna”, Łódź, Wólczańska 165, tel. 14-98. 1285-7

Sprzedaję towary białych, na fartuchy wyspy, tania bo w prywatnym mieszkaniu. Rozwadowska (Zamenhofa) 25 m. 14. 1787-2

Sprzedam łóżko z materacem i wannę (dzieciną) Pańska 59 m. 6. 1860-2

9 morgów ziemi 20 tysięcy przy lesie do sprzedania ma Biuro „Pośrednik” Parzęczewska 3. Zgierz 1865-2

Do sprzedania parcele lasu obok Łodzi. Wiad: „Współpomoc”, Konstanyńska 13 lub Zgierska 81, Tomczak. 1850-3

Do sprzedania studnia w całym komplecie. Przejazd 77, m. 7. 1843-2

Sklep spożywczy sprzedam za raz. Nowaka 19. 1840-2

Rower w dobrym stanie sprzedam. Doli, Dolna 53 m. 8. 1892-2

Plac rogowy 8x10 Julianów na przeciw szpitala sprzedam Wysoka 29 Rozbicki.

Dom drewniany, murowana oficyna z dużym sadem owocowym nadające się na fabrykę lub dla ogrodnika. Wiadomość Młynarska 42 gospodarz. 1878-2

Sprzedam część domu w dobrym punkcie Oferty z adresem do Rozwoju sub „Sprzedam” 1871-2

Do sprzedania szafa, stół krzesła i łóżka dębowe u stolarni. Wiadomość: ul. Lipowa 42. 1871-2

Rower z wolnym kołem sprzedam, ul. Główna № 67 III p. Richter. 1872-2

Rower z wolnym kołem do sprzedania, ul. N. Cegielniana 6 pralna. 1893-2

Sklepy rozmaite, gospodarstwa młyny, domy, wille, fabryki, place, komu pilno sprzedać, kupię temu uczciwie pomożę „Pośrednik” Piotrkowska 197. 1895-7

Młody człowiek z 4-ro klasowym wykształceniem i 2 letnią praktyką biurową poszukuje posady biuralisty lub rysownika. Oferty sub „B. K.” do administracji. 1876-3

Różne:

Budowa i reperacja wszelkiego rodzaju studni. Zakład Rzgowska 141 Witczak. 1862-2

Kapelusze damskie przerabiam i nowe wykonuje najnowszych fasonów, bardzo tania Na wrot 27-7 prawa oficyna III p. tro Kujawska. 1861-3

Maszynki do sznurowadeł i tasiemek. Oferty: Częstochocka Krakowska 35 Staśkiewicz. 1853-2

Przybłąkał się pies, duży, czarny podpalany. Odebrać można za zwrot kosztów Ogrodowa 32 W. Wieczorek. 1852-2

Poszukiwany jest współnik do uruchomienia młynu parowego „Współpomoc” Konstanyńska 15. 1849-2

13 marca zostawiłam muflę fu trzaną w tramwaju № 3. Znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem Konstanyńska 68 p. Książkowska. 1846-2

Skóry krajowe, zagraniczne laskiery, kopyta, narzędzia prawnielka i wszelkie przybory szewskie, Sienkiewicza 25. 1771-2

Przybłąkał się pies duży biały z brązowymi łatkami. Odebrać można za zwrotem kosztów. Brajera 16 (Radogoszcz) Reznier. 1888-5

Kto chce nabyć kompletne urządzenia kinematograficzne na różne światła i filmy poleca „Merkur” Piotrkowska 82, tel. 826. 1884-2

Poszukuję posady portjera, dorozorcy w starszym wieku. Władam niemieckim, polskim językiem. Łaskawe oferty do „Rozwoju” pod „Portjer”. 1887-3

Technik do nadzoru nad budowlą potrzebny. Pusta 21. 1882-3

Młody człowiek z 4-ro klasowym wykształceniem i 2 letnią praktyką biurową poszukuje posady biuralisty lub rysownika. Oferty sub „B. K.” do administracji. 1876-3

Panienka potrzebna po sklepu galanterijnego na przychodnie lub na stałe. Główna 17, Czempik 1885-4

Przystąpię z 5 milionami do rentownego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, dam współpracę. Oferty w „Rozwoju” pod „Fr”. 1879-3

Do domu pierwszej klasy potrzebny dorozorca. Zgłaszać się: Zielona 8. 1875-2

potrzebny czeladnik na małe sztuki i podręczny. Rokielńska № 52. 1863-3

Zagubione dokumenty

Zimickiemu Józefowi skradziono kartę powołania wydaną w P. K. U. Rawie. 1856-2

Pankratowa Natalia zagubiła paszport rosyjski wydany w mieście Kazaniu. 1863-2

Jusak Karol zagubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną w P.K.U. w Łodzi. 1857-2

Makowski Andrzej zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łowiczu. 1855-2

Janowski Wacław zagubił tymczasowe zaświadczenie bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Łódź. 1843-2

Hitt Józef zagubił książeczkę udroczenia wydaną w gm. Wiskitno. 1873-3

Kazmierczak Jan zagubił dokument wojskowy wydany w P. K. U. w Łodzi. 1875-3

Posiński Czesław zagubił dowód osobisty wydany w Pabjanicach. 1881-3

Bomba Jan zagubił paszport polski wydany w gm. Bruss.

Przeniosłem biuro adwokackie z Kalisza do Poznania, ul. Fr. Ratajczaka 31

J. S. Buksicki, adwokat. (447b)